

## OMÓWIENIA I RECENZJE

Jan Kurek, *Eucharystia, Biskup i Król. Kult św. Stanisława w Polsce*, Wrocław 1998, s. 400.

Postać św. Stanisława jest dla dziejów Kościoła w Polsce, dla polskiej religijności, jak i państwowości bardzo znacząca. Przekazy ściśle historyczne, jakimi dysponujemy tak na temat samego Biskupa, jak też jego konfliktu z królem Bolesławem są bardzo skąpe, a w dodatku wieloznaczne (por. słynne „traditor” Galla Anonima). Na kanwie tej ściśle historycznej tradycji – a czasem niejako obok niej – powstała i rozwinęła się bardzo bogata tradycja zwana w uproszczeniu ludową. Ma ona charakter częstokroć lokalny, bardzo często ulotny i zmienny. Jej utrwalenie kosztuje wiele pracy i jest czasochłonne, a od autora wymaga dużych umiejętności, zwłaszcza przy doborze i interpretacji zebranego materiału. Nie jest rzeczą bynajmniej prostą najpierw wyszukać i krytycznie zweryfikować interesujące świadectwa, a potem dobrać do nich właściwy klucz interpretacyjny. Dobrze to widać przy lekturze omawianej pozycji.

Praca jest wieloczęściowa i wieloaspektowa. Formalnie dzieli się na dwie części. Podstawą podziału na poszczególne części jest rodzaj prezentowanych źródeł. Pierwsza część poświęcona jest „opisowi i analizie kultu św. Stanisława w kontekście kulturowym” W tej części Autor prezentuje świadectwa, jakie w ciągu kilkunastu lat badań zebrał w ośrodkach w sposób szczególny związanych z kultem św. Stanisława. Jak się okazuje, prowadził badania głównie w parafii pochodzenia tego świętego (Szczepanów), miejscach jego bytności i działalności (Pustynia, Piotrawin, Kraków), oraz w miejscu jego pośmiertnych objawień (Górecko Kościelne). W mniejszym stopniu badania te dotyczą innych miejscowości. Zaprezentowany materiał, pochodzący głównie z wywiadów, jest bogaty i stanowi cenne utrwalenie ulotnej tradycji ludowej.

Autor nie poprzestał jednak tylko na zebraniu wyżej wyszczególnionego materiału. Wydaje się nawet, że miał on stanowić tylko punkt wyjścia do dalszych badań. Ich sedno zasadza się na próbie interpretacji zebranego materiału, przede wszystkim będącego rezultatem własnych badań autora. Z całą pewnością te partie pracy należą do mniej udanych, a chwilami wręcz niezrozumiałych. O ile bowiem można dyskutować nad słusznością interpretacji znaczenia wątków legendarnych, jakie pojawiają się w podaniach o św. Stanisławie, to traktowanie w tej samej kategorii faktów historycznych budzi co najmniej wątpliwości metodologiczne. Można dyskutować nad znaczeniem zaistniałych faktów, także nad ich potoczną interpretacją, ale trudno się zgodzić z zasadnością zestawienia faktu zabójstwa św. Stanisława z mitycznymi historiami np. o Ozyrysie. Niekiedy interpretacje te przybierają formę kuriozalną (por. doszukiwanie się symboliki w układzie ręki na obrazie, s. 128). Przesadą jest też

doszukiwanie się w powstawaniu tradycji podtekstów ideologicznych, bo tak tego wymagają renomowane badania religioznawcze (np. wyraźny wpływ prac Eliadego). Tradycja rodzi się niekiedy w prozaiczny sposób, czego dowód daje sam autor, kiedy czyni św. Stanisława patronem trzeźwości, odwołując się do jakiejś niby dawnej tradycji, podczas gdy koła trzeźwości św. Stanisława zaczęto tworzyć dopiero z okazji jubileuszu 900-lecia jego śmierci, z inicjatywy ówczesnego biskupa tarnowskiego. Podobnie rzecz ma się ze zwyczajem strojenia sanktuarium w Szczepanowie „palma-mi”, czy też tamtejszych zwyczajów związanych z odpustem ku czci św. Stanisława (por. s. 184).

Również teologiczna interpretacja nie jest najmocniejszą stroną opracowania. Już samo sformułowanie tytułu znajduje małe uzasadnienie w prezentowanym materiale. Tytuł sugeruje ścisły związek kultu św. Stanisława z eucharystią, podczas gdy zebrany w trakcie badań materiał, jak też przytoczone świadectwa historyczne w sposób tylko „dyskretny” – jak zauważa sam autor – nawiązują do faktu męczeństwa w trakcie sprawowania najświętszej ofiary. Inne wątki zdają się bardziej dominować. Dla przejrzystości publikacji mało korzystne jest też wprowadzenie licznych wątków pobocznych (np. „objawień” w Oławie). Z pewnością wyszłoby na dobre samej publikacji, a zwłaszcza interpretacjom poszczególnych legend, gdyby autor zechciał zweryfikować prawdziwość przynajmniej niektórych z nich. Przecież o zwyczaje wprowadzane w ostatnich latach w wawelskiej katedrze można było zapytać ich promotora, czyli obecnego proboszcza. Podobnie rzecz się ma z faktami dotyczącymi np. Szczepanowa, tak współczesnymi jak też historycznymi (por. wątek o ks. Stojałowskim). Autorowi było wolno prowadzić wywiady z „aktywistami społecznymi i politycznymi, gawędziarzami, miejscowymi hulakami i tzw. ludźmi z marginesu” (s. 253), ale bezkrytyczne opieranie się na takim świadectwie w pracy naukowej metodologicznie nie jest uzasadnione.

W drugiej części zostały „omówione etnograficzne i historyczne źródła badawcze” uwzględnione w pracy. Autor omawia swoją metodę zbierania świadectw oraz w sposób syntetyczny prezentuje istniejące już spisane świadectwa kultu św. Stanisława. Składają się na nie przede wszystkim żywoty i kazania poświęcone Biskupowi-Meczennikowi. Ta część została w pewien sposób uzupełniona o suplement zawierający teksty pieśni i modlitw dedykowanych św. Stanisławowi. Jeżeli do tego dodać zamieszczoną na końcu obszerną bibliografię przedmiotu, to można powiedzieć, że dzięki temu, każdy kto interesuje się postacią św. Stanisława, a zwłaszcza jego kultem, dostaje do ręki bardzo cenną pomoc.

Lektura całej publikacji pozostawia w czytelniku niedosyt. Szkoda, że autor nie poprzestał na solidnej prezentacji zebranych materiałów, wkładając w to sporo sił i inwencji. Efekt jest chyba niewspółmierny do wysiłku. Być może w sposób nie zamierzony przez autora powstała kolejna publikacja o św. Stanisławie, która budzi kontrowersje, choć temat zdawał się być tym razem mało kontrowersyjny.

*Ks. Antoni Żurek*

